

Dariusz Adamczyk

Upadek Chama i jego skutki na podstawie Rdz 9,18-29

Seminare. Poszukiwania naukowe 30, 7-15

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z PROBLEMATYKI TEOLOGICZNEJ

SEMINARE

t. 30 * 2011* s. 7–15

DARIUSZ ADAMCZYK
UJK, Kielce

UPADEK CHAMA I JEGO SKUTKI NA PODSTAWIE RDZ 9,18-29

Po opowiadaniu o potopie, w Księdze Rodzaju znajduje się epizod o upadku Chama (Rdz 9,18-29). Autor podejmuje w nim zagadnienie nowego początku ludzkości po kataklizmie. Początkowe wersety tej narracji (18 i 19) stanowią jednocześnie zakończenie opowiadania o potopie. Trzej synowie Noego: Sem, Cham i Jafet są jedynymi przedstawicielami ludzkości na ziemi. Autor nie wspomina tu o ich żonach, które razem z nimi weszły do arki. W tych dwóch wersetach podkreśla rolę synów Noego w dziejach ludzkości. Od nich bierze początek cała ludzkość popotopowa: „od nich to zaludniła się cała ziemia” (w. 19b). Zawarta jest tu idea rodzinnej jedności wszystkich narodów¹.

W Biblii Tysiąclecia perykopa z Rdz 9,18-29 została zatytułowana *Noe przeklina Kanaana, a błogosławi Sema*. Redaktor umieszcza ją po opisie potopu, a w zasadzie na końcu tego opowiadania. Skutki grzechu zostały zmyte wodami potopu. Nie ustała jednak przyczyna grzechu (por. 8,21). Człowiek bowiem przejawia skłonności do zła. Tę prawdę ilustruje opowiadanie z Rdz 9,18-27. Po potopie ponownie pojawiają się podziały wśród ludzi i znów dochodzi do naruszenia jedności braterskiej. Dokonuje się to przy całkowitej absencji Boga. Przez ten fakt autor ponownie podkreśla, że przyczyna zła w świecie nie tkwi w niedoskonałości Bożego stworzenia. Ma ona swoje źródło w wolnej woli człowieka i słabości ludzkiej natury². Powstaje problem, na czym w istocie polega występek Chama, skoro to Noe odurzył się winem, a także dlaczego Noe przeklina Kanaana, skoro

¹ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1962, s. 277; L. Ruppert, *Das Buch Genesis*, t. 1: *Kap. 1-25,18*, Düsseldorf 1976, s. 120; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, *Zeszyty Naukowe KUL* (2005)2, s. 23-24.

to nie on dopuścił się grzechu. Warto podejść do tej kontrowersyjnej perykopy, odwołując się do paralelnych miejsc Biblii.

1. WYSTĘPEK CHAMA

Autor w wersecie 20. podaje: „Noe był rolnikiem i on to pierwszy zasadził winnicę”. W ten sposób przedstawia Noego jako odkrywcę uprawy winnego szczerpu. W środowisku autora biblijnego winnica i wino były bardzo cenione, podobnie jak i w późniejszych czasach w Izraelu (por. Iz 3,14; 5,1-7; 25,6; 27,2-5; Za 3,10). Wino było postrzegane jako dar Boga i znak Jego błogosławieństwa (por. Rdz 27,28). Posiadanie zaś własnej winnicy i możliwość korzystania z jej owoców było znakiem wyjątkowego dobrobytu (2Krl 18,31; Oz 2,17; Mi 4,4; Am 9,13-14)³.

Autorzy biblijni zdawali sobie jednak sprawę z tego, jakie zagrożenia płyną z nadużywania wina. Prorok Ozeasz pisze: „Wino i moszcz odbierają rozum” (4,11). Prorok Izajasz upomina: „Biada tym, którzy rychło wstając rano szukają sycery, zostają do późna w noc, bo wino ich rozgrzewa” (5,11). Przed nadużywaniem wina przestrzegają też mędrcy. Autor pisze: „Popada w nędzę, kto lubi hulanki, nie wzbogaci się, kto lubi oliwę i wino” (Prz 21,17; por. 23,20-21). Nieco dalej zaś: „Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak pięknie błyszczy w kielichu, jak łatwo płynie przez gardło: bo w końcu kasa jak żmija, swój jad niby wąż wypuszcza; twoje oczy dostrzegą rzeczy dziwne, a serce twe brednie wypowie” (23,31-33)⁴.

W Księdze Syracha znajdują się słowa: „Wino jest dla ludzi życiem, jeżeli pić je będziesz w miarę. Jakież ma życie ten, który jest pozbawiony wina? Stworzone jest ono bowiem dla rozweselenia ludzi. Zadowolenie serca i radość duszy daje wino pite w swoim czasie i z umiarkowaniem. Udrczeniem dla duszy jest zaś wino pite w nadmiernej ilości, wśród podniecenia i zwady. Pijaństwo powiększa szal głupiego na jego zgubę, osłabia siły i sprowadza rany” (31,27-30)⁵. Pijaństwo było uważane za coś poniżającego dla wszystkich. Najbardziej jednak było to poniżające dla przywódców czy królów (por. Oz 7,5; Am 2,8; Iz 5,12; 28,1; 56,12; Prz 31,4-7) oraz kapłanów (por. Kpł 10,9-10; Ez 44,21)⁶.

² Por. J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 35-36.

³ Por. L. Ruppert, *Das Buch Genesis*, s. 121; M. Peter, *Prehistoria biblijna*, Poznań 1994, s. 100; J.S. Synowiec, *Na początku. Pradzieje biblijne: Rdz 1,1-11,9*, Kraków 1996, s. 218-220.

⁴ Por. J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 220; G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, tłum. M. Brzezinka, Kraków 1997, s. 174.

⁵ Por. L. Boadt, *Księga Rodzaju*, tłum. z ang. S. Zalewski, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 285.

⁶ Por. E. Testa, *Genesi. Introduzione – storia primitiva*, Torino 1977, s. 399; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 220-221.

Nie ulega wątpliwości, że autor w analizowanym tekście o upadku Chama miał świadomość zagrożenia płynącego z nadużywania wina. Informuje bowiem o zasadzeniu pierwszej winnicy, a następnie przechodzi do opisu sytuacji upicia się Noego winem: „Gdy potem napił się wina, odurzył się nim” (Rdz 9,21a)⁷. Noe zasadził winnicę oraz konsumuje jej owoce. Wskazuje to ewidentnie na Boże błogosławieństwo związane z tym przedsięwzięciem. Zasadzenie winnicy było pierwszym przejawem aktywności Noego po złożeniu ofiary Bogu. Dokonuje się to na ziemi wcześniej przeklętej przez Boga (por. 5,29), lecz obmytej wodami potopu⁸.

Noe w wyniku upojenia leżał nagi w swoim namiocie (w. 21b)⁹. Doświadczyl na sobie poniżenia, jakie grozi człowiekowi, który nadużyje wina. Powiązana z pijaństwem Noego nagość jest obrazem największego poniżenia i wstydu (por. Ha 2,15; Lm 4,21). Publiczne wystawianie nagości jest w Piśmie Świętym uważane za zło (por. Rdz 3,7; Wj 20,26; 2Sm 6,20). Obnażenie nagości jest poniżeniem i zawstyżeniem (por. Pwt 28,48; 2Sm 10,4-5; Iz 20,2-4; Oz 2,5). Jest to jedno z najdotkliwszych upokorzeń, jakie może spotkać człowieka¹⁰.

Jednakże upicie się Noego nie jest tu ocenione jako moralne wykroczenie, choć samo pijaństwo jest w Piśmie Świętym generalnie oceniane jako zło (por. Tb 4,15; Ps 78,65; Prz 20,1; 21,17; 23,29-35; Iz 5,11-12; 28,7-13)¹¹. Być może upicie się Noego jest traktowane jako pierwszy eksperyment z winnicą. A zatem Noe nie mógł jeszcze wiedzieć o odurzających właściwościach wina. Nie znał skutków jego nadużycia. Nadużył zatem wina nieświadomie. Nie ponosi więc za swój czyn winy¹². Autor biblijny nie potępia Noego, a zaistniała sytuacja jest dla niego okazją do opisanego gorszego przewinienia, jakiego dopuszcza się Cham¹³.

W wersecie 22. autor podaje: „Cham, ojciec Kanaana, ujrzawszy nagość swego ojca, powiedział o tym dwu swym braciom, którzy byli poza namiotem”. Znajduje się tu informacja, że Cham jest ojcem Kanaana, przodka Kananejczyków. Ma to zapewne na celu powiązanie Kananejczyków z Chamem oraz uzasadnienie nakazu Bożego dotyczącego ich wytopienia przez Izraelitów. W Piśmie Świętym

⁷ Por. G. von Rad, *Genesis*, Brescia 1978, s. 173.

⁸ Por. J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 27-28.

⁹ Por. G. von Rad, *Genesis*, s. 173.

¹⁰ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 277; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 28.

¹¹ Por. J. Lemański, *Satyryczna epopeja o pijaństwie w Prz 23,29-35*, Zeszyty Naukowe KUL (2004)2, s. 67-69.

¹² Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 277; M. Peter, *Prehistoria biblijna*, s. 100; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga Rodzaju*, w: *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 26.

¹³ Por. J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 28-29.

znajdują się wzmianki o bezwstydzie Kananejczyków (por. Rdz 13,13; 19,5-6; Kpł 18,3; 1Krl 14,24)¹⁴.

Wina Chama polegała na tym, że widział „nagość swego ojca” (w. 22a) i „opowiedział” o tym swym braciom (w. 22b). Prawo zakazywało oglądania nagości matki, macochy, siostry, wnuczki, przybranej siostry, krewnych, synowej i bratowej (por. Kpł 18,6-18; 20,19-20; Rdz 19,30-38). Obowiązywało także okazywanie szacunku rodzicom (por. Wj 21,17; Kpł 20,9). Za brak szacunku wobec rodziców groziła kara śmierci lub przynajmniej przekleństwo (por. Pwt 27,16). Cham naruszył tu pewne tabu. Nie przykrył nagości ojca. Złamał w ten sposób zasadę szacunku i zasadę przyzwoitości. Nie tylko patrzył na nagość swego ojca, ale i rozpowszechnił ten fakt wśród braci. W ten sposób szydzi ze słabości rodzica i okazuje mu pogardę (por. Iz 51,17-18). Cham nie okazał należnego szacunku wobec ojca, co stanowiło poważne przewinienie¹⁵.

Inną natomiast postawę przyjmują dwaj bracia Chama. „Wtedy Sem i Jafet wzięli płaszcz i trzymając go na ramionach weszli tyłem do namiotu i przykryli nagość swego ojca; twarzy zaś swych nie odwracali, aby nie widzieć nagości swego ojca” (w. 23). Bracia Chama wypełniają swój synowski obowiązek. Autor biblijny podkreśla ich respekt wobec nagości ojca. Dwukrotnie podaje, że obydwaj bracia, wchodząc i wychodząc z namiotu Noego, mieli twarze odwrócone, aby nie oglądać jego nagości. Jest to postawa odwrotna wobec postawy Chama opisanej w wersecie 22a. Przykryli oni ojca. Postawa obydwu braci dystansuje ich wobec zachowania ich brata. Koniec wersetu 23. wyraźnie wskazuje, że nie widzieli oni nagości ojca. Ten zwrot z wersetu 23c jest przeciwstawny do słów z wersetu 22a: „i widział Cham, ojciec Kanaana, nagość swego ojca”. Autor jeszcze mocniej w ten sposób podkreśla niegodziwość Chama i Kananejczyków. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że w odróżnieniu od Chama, jego bracia nie mówią nic na temat tego, co przydarzyło się Noemu¹⁶.

2. REAKCJA NOEGO

W drugiej części perykopy autor przechodzi do opisu reakcji Noego na zaistniałą sytuację. Noe budzi się ze snu i poznaje, co zaszło gdy spał upojony winem. „Kiedy Noe obudził się po odurzeniu winem i dowiedział się, co uczynił mu jego

¹⁴ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 278; L. Ruppert, *Das Buch Genesis*, s. 121; M. Peter, *Prehistoria biblijna*, s. 100.

¹⁵ Por. M. Peter, *Prehistoria biblijna*, s. 100; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221; G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, s. 175; R.J. Clifford, R.E. Murphy, *Księga Rodzaju*, s. 26; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 29-30.

¹⁶ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 278; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 30.

młodszy syn, rzekł: «Niech będzie przeklęty Kanaan! Niech będzie najniższym sługą swych braci!» (Rdz 9,24-25)¹⁷.

Werset 24. jest momentem zwrotnym całego opowiadania. Autor nie wyjaśnia, w jaki sposób Noe dowiedział się o całym zajściu. Nie jest to istotne w tej narracji. Wiedza Noego jest punktem wyjścia do wypowiedzianych przez niego słów. Noe określa Chama jako najmłodszego, a raczej dosłownie najmniejszego (hebr. *haqqatan*) spośród synów. Tymczasem podana kolejność wymienionych synów Noego w wersecie 18. wskazywałaby raczej, że najmłodszy jest Jafet: „Synami Noego, którzy wyszli z arki, byli Sem, Cham i Jafet”. Być może nie chodzi tu o wiek, lecz o ocenę moralną, lub o to, że Cham był najmniej lubiany przez ojca (por. Jr 49,15; Ab 2). Cham bowiem swoim postępkami wprowadził między braćmi rozłam, poprzez swój niewłaściwy stosunek do ojca¹⁸.

Interesujące jest, że Noe przeklina Kanaana, nie zaś Chama. Tymczasem zło popełnił jego ojciec, Cham, i wydawałoby się, że to on powinien ponieść konsekwencje. Nastąpiło tu jednak przesunięcie kary z ojca na syna (por. Jr 31,29; Ez 18,2)¹⁹. Powstaje problem, dlaczego Noe nie przeklął także pozostałych Chamitów (por. Rdz 10,6). Być może chodzi o to, że konsekwencje winy najmłodszego syna ponosi jego najmłodszy syn, który teraz staje się przyczyną hańby dla swego ojca (por. Syr 3,5)²⁰.

Wszelkie wykroczenia w relacjach międzyosobowych oraz społecznych sprzeciwiają się planowi Bożemu. Grzesząc, człowiek wywołuje konflikty, które niszczą harmonię w rodzinie i społeczeństwie. Przyczyniają się bowiem do niezgody pomiędzy członkami najbliższej rodziny. W wyniku powstających napięć dochodzi nawet do społecznych antagonizmów. W słowach przekleństwa wypowiedzianych przez Noego, Kanaan zostaje nazwany „najniższym sługą swych braci” (w. 25)²¹. Według starożytnego zwyczaju, wynikiem złamania relacji ojciec-syn było między innymi branie w niewolę nawet swych braci. W prawodawstwie Izraela (por. Wj 21,1-11; Kpł 25,35-46; Pwt 15,12-18) jest to wyraz największej hańby²².

Skierowane do Kanaana w analizowanej narracji wyrażenie „najniższy sługa” ma ścisły związek z postępkami Chama. Napiętnowanie postawy Chama na-

¹⁷ Por. L. Ruppert, *Das Buch Genesis*, s. 121; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 30-31.

¹⁸ Por. J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 31.

¹⁹ Por. J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 222; Z. Ziółkowski, *Najtrudniejsze strony Starego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 326.

²⁰ Por. N.C. Baumgart, *Die Umkehr des Schöpfergottes. Zu Komposition und religionsgeschichtlichem Hintergrund von Gen 5-9*, Freiburg 1999, s. 184-185; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 31-32.

²¹ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 278; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221.

²² Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, s. 177-178.

leży rozpatrywać w kontekście znaczenia słów przekleństwa czy też błogosławieństwa. Słowa błogosławieństwa czy przekleństwa były traktowane w starożytności jako mające moc sprawczą zgodnie ze swoją treścią. Wierzone, że były one urzeczywistnieniem tego, co wyrażały (por. Rdz 12,2; 27,13-14.33)²³. Następstwem słów błogosławieństwa był Boży dar pomyślności. Natomiast przekleństwo było wypowiedzią przynoszącą nieszczęście. Skutkowało ono brakiem łaskawości ze strony Boga. Nie były to zatem tylko czcze formuły. W tym kontekście, przekleństwo Kanaana miało skutkować jego zależnością od Sema i Jafeta. Wyrażenie zawarte w słowach przekleństwa wskazuje, że w przyszłości Kananejczycy będą pozbawieni wolności i skazani na służbę u potomków braci Chama²⁴.

Warto przypomnieć, że Kananejczycy stanowili rdzenną ludność Palestyny. Byli oni zatem historycznymi przeciwnikami Izraela. Jednakże skłaniali oni również lud Boży do bałwochwalstwa, co było przyczyną wielu niepokojów. W tej perspektywie, wyrażone przekleństwo z Rdz 9,25 było wymierzone przeciwko bałwochwalczym kultom płodności, w których Bóg był zredukowany do jednej z sił natury. A zatem, analizowany tekst jest osądzeniem grzechu²⁵. Przekleństwo skazujące Kanaana na służenie Semowi stanowi teologiczną interpretację opowania Kanaanu przez Izraelitów. Chodzi nie tylko o wejście do ziemi obiecanej, ale również o stopniowe podporządkowanie sobie mieszkańców Kanaanu, co już dokonało się całkowicie w czasach, kiedy powstawało to opowiadanie²⁶.

Analizowany fragment zawiera również błogosławieństwo, które rodzi nadzieję. Po wypowiedzianych słowach przekleństwa, Noe udziela błogosławieństwa Semowi i Jafetowi. Autor podaje: „A potem dodał: «Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Sema! Niech Kanaan będzie sługą Sema! Niech Bóg da i Jafetowi dużą przestrzeń i niech on zamieszka w namiotach Sema, a Kanaan miech będzie mu sługą»” (Rdz 9,26-27)²⁷.

Interesujący jest fakt, że tym, który jest błogosławiony, nie jest człowiek, lecz Bóg: „Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Sema!” (w. 26a). To bowiem Bóg jest źródłem wszelkiej miłości i pokoju. Jednakże z dalszych słów tego błogosławieństwa wynika, że człowiek stoi przed możliwością harmonijnego współżycia z innymi. A zatem, to w rękach człowieka znajdują się losy historii. Jest on odpowiedzialny za budowanie relacji w rodzinie i społeczeństwie²⁸.

²³ Por. M. Peter, *Prehistoria biblijna*, s. 101; J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 32.

²⁴ Por. S. Lach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 278; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 221.

²⁵ Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, s. 176.

²⁶ Por. A. Clamer, *Genèse*, Paris 1953, s. 203; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 223.

²⁷ Por. M. Peter, *Prehistoria biblijna*, s. 101-102; Z. Ziółkowski, *Najtrudniejsze strony Starego Testamentu*, s. 327.

²⁸ Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, s. 178.

Sem był uważany za przodka wszystkich Semitów, w tym także ludów wywodzących się od Ebera. Ten zaś, według Rdz 10,21-30 i 11,10-20, był przodkiem aramejskich i arabskich plemion Mezopotamii, Syrii i Zajordanii. Przede wszystkim zaś Eber został ukazany jako przodek Abrahama, praojca Izraelitów. Autor opowiadania o upadku Chama wykorzystuje zasadę odpowiedzialności zbiorowej. W godnej pochwały postawie Sema autor dostrzega przyczynę pomyślności Izraelitów. Natomiast naganna postawa Chama miałaby stać się uzasadnieniem zależności jego potomków od Izraela. W przekonaniu autora, warunkiem udziału Izraelitów w błogosławieństwie Sema było ich dobre postępowanie. Podobnie ma się rzecz w przypadku ludów wywodzących się od Jafeta²⁹.

Treść błogosławieństwa udzielonego Jafetowi stanowią trzy życzenia (por. Rdz 9,27). Najpierw Noe życzy mu wielkich przestrzeni. W tekście hebrajskim zachodzi w tym miejscu pewna gra słów pomiędzy imieniem Jafet a czasownikiem *jafte*. Zdanie to stanowi prawdopodobnie nawiązanie do wielkich obszarów Azji Mniejszej, które zostały zajęte przez potomków Jafeta (por. 10,2-5). Fakt ich rozprzestrzenienia był dla autora skutkiem błogosławieństwa udzielonego ich cnotliwemu przodkowi³⁰.

Drugie życzenie zawarte w błogosławieństwie udzielonym Jafetowi dotyczy jego zamieszkania w namiotach Sema. Być może chodzi w tej zapowiedzi o uczestnictwo potomków Jafeta w szczęściu Semitów z posiadania prawdziwego Boga. To życzenie stanowiłoby zatem niejako preludium do obietnicy danej przez Boga Abrahamowi, która miała dotyczyć osiągnięcia przez wszystkie narody szczęścia za pośrednictwem Abrahamowego potomstwa (por. Rdz 12,3)³¹.

Mieszkanie w cudzych namiotach może się odbywać na zasadzie gościny. W omawianym wersecie przypuszczalnie chodzi o wspólne życie Semitów i potomków Jafeta oraz ich współdziałanie, jak to miało miejsce w czasach Dawida i Salomona. Wtedy to Kananejczycy byli już całkowicie podporządkowani Izraelitom. Wiąże się to również z trzecim życzeniem zawartym w błogosławieństwie dla Jafeta, aby Kanaan był jego sługą. Pokazuje to zarazem prawdę, że pomimo skazania potomków Kanaana na służbę Semitom i Jafetytom, nie zostali oni jednak pozbawieni uczestnictwa w skarbach Bożego objawienia³².

²⁹ Por. J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 223.

³⁰ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 279; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 223; Z. Ziolkowski, *Najtrudniejsze strony Starego Testamentu*, 327.

³¹ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 279; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 223-224.

³² Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp...*, s. 279; R. de Vaux, *La Genèse, La Sainte Bible*, Paris 1962, s. 67; J.S. Synowiec, *Na początku...*, s. 224.

PODSUMOWANIE

W perykopie z Rdz 9,18-27 chodzi o naruszenie przez Chama pewnych zasad szacunku wobec ojca. Wcześniejsze opowiadania z Księgi Rodzaju ukazywały skutki grzechu w relacjach pomiędzy człowiekiem a Bogiem (rozdz. 3 i 6), pomiędzy mężczyzną a kobietą (rozdz. 3) oraz pomiędzy braćmi (rozdz. 4). Tym razem grzech dotyka jeszcze innej, ważnej relacji: pomiędzy ojcem a synem. Jest to jedna z fundamentalnych relacji w strukturach społecznych. Chroni ją osobne Boże przykazanie, któremu towarzyszy szczególne błogosławieństwo: „Czczij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20,12)³³. Zarówno przykazanie, jak i błogosławieństwo z nim związane eksponują obowiązek miłości w stosunku do rodziców.

Niejako duchowym komentarzem do historii Noego i Chama są słowa Syracycydesa: „Nie przechwalaj się niesławą ojca, albowiem hańba ojca nie jest dla ciebie chwałą. Chwała dla każdego człowieka płynie ze czci ojca, a matka w niesławie jest ujmą dla dzieci. Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. A jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie. W dzień utrapienia wspomni się o tobie, jak szron w piękną pogodę, tak rozplną się twoje grzechy. Kto porzuca ojca swego, jest jak bluźnierca, a przeklęty przez Pana, kto pobudza do gniewu swoją matkę” (Syr 3,10-16). Ostatnie słowa tego mądrościowego pouczenia przypominają o miłości Boga zawartej w osobach rodziców. Stąd, grzech przeciwko ojcu lub matce jest sprzeniewierzeniem się samemu Bogu³⁴.

To, co przydarzyło się Noemu (Rdz 9,20-21), jest postrzegane przez autora biblijnego jako konsekwencja słabości człowieka i jego poznawczych możliwości. Rozwój kultury niesie ze sobą niebezpieczeństwa wynikające z ludzkiej słabości. Jej przewyciężenie ma związek z obecnością Bożej łaski. Człowiek potrzebuje Boga, aby mógł sobie poradzić z własną wolnością. Bez Boga nie jest możliwe utrzymanie jedności braterskiej zamierzonej w Jego stwórczym planie³⁵.

³³ Por. G. Ravasi, *Księga Rodzaju (1-11)*, s. 175.

³⁴ Por. tamże, s. 175-176.

³⁵ Por. J. Lemański, *Upadek Noego – grzech czy konieczność łaski (Rdz 9,18-29)?*, s. 36. Zakończeniem perykopy o upadku Chama są słowa: „Noe żył po potopie trzysta pięćdziesiąt lat. I umarł Noe w wieku lat dziewięćset pięćdziesięciu” (9,28-29). Wersety te stanowią zakończenie genealogii Noego, która zaczyna się w Rdz 6,9. Są one jednocześnie wprowadzeniem do listy narodów semickich (rozdz. 10). Główny temat opowiadania o dziejach Noego i potopu ma niewiele wspólnego z genealogią w ścisłym znaczeniu tego słowa. Potop jest bowiem metaforą unicestwienia i początków nowego życia. Są w tym opowiadaniu jednak obecne elementy genealogiczne, które zawierają informacje istotne w dalszej narracji.

CHAM'S DECAY AND HIS RESULTS BASIC ON GEN 9,18-19

Summary

Story from Gen 9,18-19 is showing the Truth, that a man displays propensity to the evil, which has their source in free will and weakness of human nature. Author is describing situation of Noah drunk. He is showing bigger Cham's sin, which rely on violation rule of property and respect to father. The evil touches important relationship between father and son. The sin is bringing serious results. Person of Cham is justification of depending his descendant from Israel.

Keywords: sin, results of sin, blessing, curse

Notka o Autorze: dr hab. Dariusz Adamczyk, prof. UJK, uzyskał tytuł doktora teologii z zakresu teologii pastoralnej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a habilitację z nauk teologicznych w zakresie katechetyki w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, kierownikiem Zakładu Wychowania Integralnego i Rewalidacji, wykładowcą etyki i etyki zawodowej na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym. Zainteresowania naukowe dotyczą Biblii w katechezie, teologii biblijnej, jedności Starego i Nowego Testamentu, etyki i pedagogiki religijnej.

Słowa kluczowe: grzech, skutki grzechu, błogosławieństwo, przekleństwo